

Za robotnikami Poznań-

Centralna Akademia 1-Majowa w Warszawie

WARSZAWA (PAP)

30 kwietnia, w przeddzień Międzynarodowego Święta Pracy w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyła się Centralna Akademia 1-Majowa.

Sala udekorowana jest odświętnie. W głębi, nad stołem prezydiatycznym na tle czerwonych i biało-czerwonych sztandarów widnieją olbrzymie białe litery, układające się w napis: „1 Maja”.

Akademii przewodniczy przewodniczący CRZZ — Wiktor Kłosiewicz. Za stołem prezydiatycznym zasiadają członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Jakub Berman, Józef Cyrankiewicz, Franciszek Jóźwiak-Witold, Franciszek Mazur, Zenon Nowak, Konstanty Rokossowski i Aleksander Zawadzki, zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR — Adam Rapacki, sekretarz KC PZPR Jerzy Albrecht, Edward Gieriek i Jerzy Morawski, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa, marszałek Sejmu — Jan Dembowski, członkowie władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych, I sekretarz KW PZPR — Stefan Staszewski, I sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Warszawskiego PZPR — Stanisław Pawlak, przedstawiciele Stołecznej Rady Narodowej, wybitni przedstawiciele świata nauki i kultury, generałowie WP, zasłu-

ni działacze ruchu robotniczego, czołowi przodownicy pracy.

Wśród członków Biura Politycznego, w prezydium zasiadli przewodniczący zagranicznych delegacji związkowych, które przybyły do Polski na uroczystości 1-majowe.

Olbrzymią salę wypełnili do ostatniego miejsca przedstawiciele ludu stolicy. Obecnych jest wielu wybitnych działaczy państwowych i społecznych. Są tu również członkowie związkowych delegacji zagranicznych ze Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, wspólna delegacja związkowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej, z Anglii, Finlandii, Francji, Holandii, Szwecji i Włoch.

Na akademii przybyli szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych państw budujących socjalizm.

Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego. Uroczystość zagaja i wita wszystkich przybyłych na akademii Wiktor Kłosiewicz.

Gdy Wiktor Kłosiewicz mówi o wielkiej stracie, jaką przed parą tygodniami poniosł naród polski — o śmierci Bolesława Bieruta — zgromadzeni wstają z miejsc i minutą ciszą oddają hołd pamięci Zmarłego — zasłużonego działacza i jednego z przywódców polskiego ruchu robotniczego.

Obchodzimy dziś to radosne święto — oświadczył m. in. W. Kłosiewicz — pod znakiem wielkiej ofensywy pokoju na świecie, pod znakiem ogromnego spogromienia walki o jednolitą klasę robotniczą, o przyjazne pokojowe współzycie wszystkich narodów, o dalsze odprężenie w sytuacji międzynarodowej.

Przeżywamy dziś, pod wpływem ożywczych idei XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, głęboki i twórczy proces, rozprawiamy się z leżakowatym, z popielonymi w przeszłości błędami, by tym pewniej i szybciej iść naprzód drogą, którą wytycza nam przewodnicząca narodu — partia, droga socjalizmu.

Obchodzimy tegoroczne święto pierwszomajowe w atmosferze wielkiej mobilizacji wszystkich do najdroższej w narodzie do walki o szybki rozwój naszej gospodarki i szybszą poprawę warunków życiowych ludu pracy, o pełniejszą demokratyzację całego naszego życia politycznego, o umocnienie praworządności.

Z uznaniem powitali wszyscy ludu pracy podjęte przez partię i rząd pierwsze kroki zmierzające do poprawy położenia materialnego ludności. Z pełną aprobatą społeczeństwa spotkała się zapowiedź polepszenia pracy organów władzy ludowej i całego aparatu państwowego, zastrzeżenia walki z biurokratyzmem i formalizmem. Klasa robotnicza, najszerze masę pracującą odpowiadającą na te słuszne poczynania tym większą aktywnością, tym silniejszym zespołem szeregów wokół partii i jej programu.

Pragniemy naszą ofiarną pracę, naszą bezwzględna walką z wszelkimi niedostatkami i brakami umacniać nasze państwo ludowe, by stało się ono jeszcze mocniejszym ogniwem wielkiego obozu socjalizmu i pokoju.

Z kolei obszernie przemówienie wygłasza sekretarz KC PZPR — Edward Gieriek. Oficjalną część uroczystości zakończono odpiewaniem „Międzynarodówki”.

Na bogaty program artystyczny Akademii 1-Majowej złożyły się utwory muzyczne Ludwika van Beethovena, arie z opery Stanisława Moniuszki i Aleksandra Borodina, tańce ludowe oraz pieśni rewolucyjne, jako też recytacje utworów poetyckich Władysława Broniewskiego, Włodzimierza Majakowskiego i Brunona Jasińskiego. Wykonawcami byli chór i orkiestra Filharmonii Narodowej pod dyktando Bogdana Wodiczki, soliści — śpiewacy Stefania

Woytowicz, Krystyna Szczepańska, Bogdan Paprocki, Edmund Kossowski Bernard Ładysz, reprezentacyjny Zespół Pieśni i Tańca CRZZ „Skolimów”, artyści scen warszawskich: Halina Mikołajska, Hanna Skarżanka, Władysław Hańcza, Tadeusz Łomnicki i Andrzej Szczepkowski oraz zespół taneczny klubu robotniczego ZZK przy DOKP Warszawa.

Bulgania i Chruszczow powrócili do Moskwy

MOSKWA (PAP)

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. A. Bulganin i członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — N. S. Chruszczow powrócili 30 kwietnia br. do Moskwy.

Na centralnym lotnisku N. A. Bulganina i N. S. Chruszczowa powitali: członkowie rządu radzieckiego i przywódcy Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, przedstawiciele mas pracujących stolicy, liczni korespondenci krajowej i zagranicznej prasy, radia i kroniki filmowej. Na lotnisku obecni byli także przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

Po przybyciu N. A. Bulganina i N. S. Chruszczowa odbył się na lotnisku wielki wiec.

Związkowcy polscy pozdrawiają swych zagranicznych towarzyszy

WARSZAWA (PAP)

Z okazji Święta 1 Maja Centralna Rada Związków Zawodowych wysłała do zagranicznych organizacji związkowych depesze z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami.

Przewodniczący CRZZ — Wiktor Kłosiewicz w depeszy adresowanej do sekretarza generalnego Światowej Federacji Zw Zawodowych Louis Sallanta, przesyłając gorące braterskie pozdrowienia dla SFZZ, pisze dalej m. in.:

W robotnicze, majowe święto życzymy Wam nowych sukcesów w Waszej codziennej pracy dla dobra klasy robotniczej oraz w dziele umocnienia i dalszego rozwoju Światowej Federacji Związków Zawodowych, wytrwale walczącej o żywotne interesy mas pracujących, o pokój i szczęśliwą przyszłość ludzkości.

W depeszy do Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych CRZZ pisze m. in.:

W robotnicze, majowe święto z całego serca życzymy związkom zawodowym i całemu narodowi radzieckiemu nowych sukcesów w dziele dalszego wszechstronnego rozwoju gospodarki i kultury radzieckiej oraz zwycięskiego urzeczywistnienia historycznych uchwał XX Zjazdu KPZR, przewodniczący narodowi radzieckiego w walce o pokój, o pełny triumf komunizmu.

W depeszy do Ogólnochińskiej Federacji Związków Zawodowych czytamy:

Całym sercem cieszymy się każdym nowym osiągnięciem chińskich mas pracujących, które wraz ze wszystkimi narodami obozu pokoju i socjalizmu budują lepsze jutro ludzkości.

W radosnym dniu święta robotniczego składamy Wam i masom pracującym Waszego kraju serdeczne życzenia nowych sukcesów i zwycięstw w budownictwie socjalistycznym, w umacnianiu międzynarodowej solidarności klasy robotniczej, w walce o pokój i przyjaźń między narodami.

Depesza do francuskiej Powszechnej Konfederacji Pracy

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej nr 14

SZEREGOWCY I MARYNARZE! PODOFICEROWIE I OFICEROWIE! GENERALOWIE I ADMIRAŁOWIE!

Naród polski obchodzi dziś uroczyste dzień 1 Maja — dzień święta ludu pracy na całym świecie. Masy pracujące naszego kraju, zespolone nierozdzielnie w ofiarnej pracy dla dobra Ludowej Ojczyzny, z dumą podsumowują dziś wyniki minionych lat, pełnych walki i poświęceń ze strony najsłabszych rzesz narodu polskiego. Potwierdzają one słusność drogi, po której idziemy.

Stale rosnąca aktywność milionów obywateli naszego kraju rodzi wiarę w coraz szybszy, pełniejszy rozwój gospodarczy, polityczny i kulturalny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wiarę w jej wielką i jasną przyszłość, godną ofiary krwi i trudu wielu pokoleń Polaków.

SZEREGOWCY I MARYNARZE! PODOFICEROWIE I OFICEROWIE! GENERALOWIE I ADMIRAŁOWIE!

Pozdrawiam Was z okazji dnia 1 Maja i

rozkazuję:

Dla uczczenia święta ludu pracy oddać w dniu 1 Maja, w stolicy Polski — Warszawie 24 salwy artyleryjskie.

Niech żyje nasza umiłowana Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!

Niech żyje przyjaźń narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego i narodami braterskich państw socjalistycznych!

Niech żyje przyjaźń i braterstwo ludu pracy na całym świecie!

Minister Obrony Narodowej
(-) K. ROKOSSOWSKI
Marszałek Polski

W gorącej Pierwszomajowej manifestacji

(Dokończenie ze strony 1)

zwyćzając zacofanie i niedostatek odziedziczone po krwawych rządach faszystów, podnosić poziom życiowy mas ludowych.

W dniu 1-majowego święta nasze myśli serdecznie biegną ku naszym braciom robotnikom, chłopom i inteligentom w Związku Radzieckim, w Chinach i we wszystkich krajach wyzwolonych spod władzy kapitału, które wraz z nami walczą o szczęście ludu i socjalistyczne jutro ludzkości.

Słemy słowa otuchy i solidarności ludowi pracującemu w krajach kapitalistycznych, jednoczącemu się pod sztandarem walki o władzę robotników i chłopów, o socjalizm.

Słemy pozdrowienia wszystkim ludziom dobrej woli, wszystkim walczącym wraz z nami o pokój i przyjaźń między narodami.

Polski lud pracujący może zapewnić swych braci i przyjaciół we wszystkich krajach świata, że nie poskapi wysiłków, aby zwiększyć nasz narodowy wkład w umocnienie potężnego międzynarodowego frontu walki o pokój, demokrację i socjalizm.

W dniu 1 maja — polskim obrońcom pokoju i budowniczym socjalizmu, ludowi pracującemu miast i wsi, robotnikom i chłopom, kobietom i młodzieży, żołnierzom i pracownikom umysłowym, partyjnym i bezpartyjnym pa-

triotom naszej ludowej Ojczyzny — sie Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej serdeczne pozdrowienia i najgorętsze życzenia nowych sukcesów w pracy i walce o sie Polski Ludowej i dobrobyt jej obywateli, o pokój i braterstwo narodów, o zwycięstwo socjalizmu w całym świecie.

Niech żyje i umacnia się międzynarodowa solidarność ludu pracującego!

Niech żyje i rozkwita wywalczona krwią robotników i chłopów Ojczyzna nasza — Polska Ludowa!

Niech żyje i zwycięża socjalizm!

Rusza pochód pierwszomajowy

Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego, a następnie „Międzynarodówki”. Ponad placem przelewa się grzmot salw armatniego salutu.

Początek sztandarowe zajmują miejsce u stóp trybuny. Na trybunie honorowej, wśród serdecznych oklasków wchodzi grupa starych działaczy ruchu robotniczego, jeden z nich wznosi, podchwycony przez tysiące ludzi, okrzyk „Niech żyje leninowski kierownictwo naszej partii”. Przy dźwiękach rewolucyjnej pieśni pochód rusza.

Całą szerokością olbrzymiego placu płynie nieprzerwana rzeka ludzi. Nad nimi, jak okiem sięgnąć, rozwijają się na wietrze biało-czerwone, czerwone i niebieskie chorągwie, flagi i szturmówki.

Tegoroczny pochód majowy, chociaż biorą w nim udział wielotysięczne rzesze ludzi, podobnie jak w latach ubiegłych, chociaż przechodzi tymi samymi ulicami, jest przecież inny. Uderza przede wszystkim bar-dziej bezpośredni nastrój tych tysięcy ludzi przechodzących przed trybuną. Nie idą oni na ogół w zwartym szyku. Poszczególne grupy robotników z różnych zakładów, a nawet poszczególne dzienne mieszkają się z sobą. Często — tysiące ludzi zatrzymują się na chwilę przed trybunami. Wznoszą się wtedy okrzyki na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — kierowniczki naszego narodu, na cześć solidarności z narodami Związku Radzieckiego, ze wszystkimi narodami świata w walce o pokój.

Co chwila odrywają się od pochodu grupy ludzi, podbiegają do trybuny honorowej, pozdrawiają serdecznie kierowników partii i rządu, rzucają na kamienną balustradę trybuny wianki biało-czerwonych i czerwonych kwiatów. Członkowie Biura Politycznego KC PZPR, rządu, goście zagraniczni oklaskują przechodzące grupy, serdecznie pozdrawiają uczestników manifestacji.

Niewiele jest w tegorocznym pochodzie wielkich makiet i ciężkich dekoracji ustawionych na ciężarówkach. Robotnicy poszczególnych fabryk niosą natomiast plansze wyobrażające produkcję ich przedsiębiorstw, niewielkie tablice z wypisanymi osiągnięciami i najbliższymi zamierzeniami produkcyjnymi.

Napisy na transparentach wyrażają pozdrowienia dla kierownictwa partii i rządu, dla mas pracujących całego świata, niektóre napisy mówią też o zadaniach i życzeniach robotników. Załoga Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu, obok makiety samochodu, niesie transparent z napisem: „Załoga FSO domaga się lepszego kierowania przemysłem motoryzacyjnym”.

Na plaszczy niesionej przez załogę Polskich Zakładów Optycznych widnieją słowa: „Tyłko bez komendowania”, pod nimi karykatura i krótkie słowo „kacyk”. Pracownicy PZO niosą także pomysłowo wykonane plansze krytykujące biurokratyczne zarządzanie i okólniki Centralnego Zarządu, któremu zakłady te podlegają.

Jak okiem sięgnąć, najszerzą arteria Warszawy ciągnie manifestujący tłum.

Jak donoszą z różnych stron Polski korespondenci PAP, mimo chmurnej i deszczowej pogody tysiące mieszkańców miast i wsi naszego kraju zapelnily ulice i trasy pochodu w gorącej, pierwszomajowej manifestacji na cześć braterstwa ludu pracy wszystkich krajów.

Ludność świata według statystyki ONZ

NOWY JORK (PAP)

Jak wynika z danych, ogłoszonych ostatnio przez Organizację Narodów Zjednoczonych, w połowie roku 1954 ludność naszego globu liczyła 2.652 miliony. Przeszło 1.450 milionów ludzi żyło w Azji (poza azjatycką częścią Związku Radzieckiego); 404 miliony — w Europie, 357 milionów na kontynencie amerykańskim, 214 milionów — w Związku Radzieckim, 210 — w Afryce oraz przeszło 14 milionów — w Australii i na Wyspach Oceanii.

Krajem o największej liczbie ludności (około 600 milionów) były Chiny. Indie liczyły 277 milionów, Związek Radziecki — 214 milionów, Stany Zjednoczone — 162 miliony, Japonia — 88 milionów, Indonezja — 81 milionów i Pakistan — 80 milionów.

Roczny przyrost ludności w Azji wyniósł 21 milionów osób, w Ameryce Łacińskiej — 4 mln., a w Ameryce Północnej, Związku Radzieckim, Europie i Azji po 3 mln. osób. Jako trzy największe miasta na świecie, statystyka ONZ podaje: Nowy Jork — 12.300 tysięcy mieszkańców, Londyn — 8.300 tysięcy i Tokio — 6.300 tysięcy.

5 osób zabitych, 13 rannych

Tragiczny bilans wyscigu samochodowego we Włoszech

RZYM (PAP)

Tragicznie zakończył się wyscig samochodowy „Mille Miglia”, odbywający się na trasie 1.600 km (1.000 mil) z Brescii we Włoszech północnych do południowego krańca Półwyspu Apenińskiego i z powrotem. W wyscigu zginęło dwóch zawodników i trzech widzów, a 13 osób odniosło rany.

Wyscig, w którym brało udział około 330 samochodów sportowych, rozegrany został przy ulewnej deszczu. Wiele maszyn musiało wycofać z powodu różnych defektów.

Pierwszy tragiczny wypadek zdarzył się w Brescii, gdy zawodnik włoski Glacobi wjechał na zakręcie w grupę widzów, zabijając dwóch spośród nich i ciężko raniąc trzech. Sam Glacobi wyszedł cało z wypadku. Wkrótce potem zawodnik szwajcarski Max Berner zabił się koło Rawenny na włoskim wozie „Alfa-Romeo”. Zawodnik niemiecki W. Piwko na „Mercedesie” rozbił wóz o drzewo koło Ankonu i z. r. p. przewiezieniu do szpitala. Koło Peskary, Włoch Cecchini, jadąc z szybkością około 160 km na godzinę, zawadził o mur przydrożny, zabijając widza, który siedział na tym murze. Sam Cecchini został poważnie ranny. Oprócz tego zdarzyło się kilkanaście mniejszych wypadków.

Wyscig wygrał Włoch — Eugenio Castellotti na wozie „Ferrari”, osiągnął przeciętną szybkość 137,4 km na godzinę. Drugie miejsce zdołał osiągnąć — Peter Collins, również na włoskim wozie „Ferrari”.

KORZYŚĆ może być podwójna

Odpowiadając na interwencję w sprawie kościoła poewangelickiego w Miejskiej Górze, pow. Rawicz, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej donosi:

Kościół w Miejskiej Górze stoi opuszczony i zdewastowany. Jako budynek przedmiotem będzie po koniecznym do przeprowadzenia remontu pełną wartość użytkową, np. jako magazyn. Jego stan jest znany Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków z inspekcji przeprowadzonej w kwietniu ub. roku. W czasie tej inspekcji stwierdzono, że miasto nie posiada odpowiedniej sali kinowej, która jednocześnie służyłaby imprezom kulturalno-rozrywkowym. Sala, która podobno niegdyś tym celem służyła, została zamieniona na magazyn gminnych spółdzielni.

Wojewódzki Konserwator Zabytków zwrócił władzom miejskim uwagę na możliwość przeniesienia magazynu GS do opuszczonego kościoła poewangelickiego, w zamian za co miasto odzyskałoby tak potrzebną salę. W tym względzie jednak konieczna jest inicjatywa Miejskiej Rady Narodowej. Wojewódzki Konserwator Zabytków gotów jest poprzeć tego rodzaju akcję.

Kościół stanowi zabytek i powinien być zachowany, choćby miał służyć tylko jako magazyn. Dopóki pozostanie w opuszczeniu, narażony będzie na niszczenie. Zapewnienie temu zabytkowi odpowiedniego użytkowania jest pierwszym i najważniejszym warunkiem jego zachowania. Bez zapewnienia użytkownika niesposób przedsięwziąć remontu kościoła. Może to zrobić Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Miejskiej Górze.

W tej sprawie Wojewódzki Konserwator Zabytków zwrócił się już do PMRN w Miejskiej Górze, jednak wydaje się, że opublikowanie na łamach „Głosu” odpowiedniej notatki, zwracającej uwagę na konieczność zagospodarowania tego obiektu, mogłoby nadać sprawie odpowiedni tok.

Mgr Jerzy ŁOMNICKI
Woj. Konserwator Zabytków

OD REDAKCJI:

Uważamy, że pomysł Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków jest słuszny. Jeśli Prezydium MRN w Miejskiej Górze postara się o przeniesienie magazynów GS do poewangelickiego kościoła — korzyści z tego będą podwójne: miasto uzyska salę kinową a równocześnie zostanie zabezpieczony zabytek. A więc — gra warta świeczki. (822)

„Boję się męża...”

W Luboniu przy placu Wolności jest gospoda; w tym samym budynku znajduje się kino. Droga do kasy kina wiedzie prowadząca przez gospodę, w której wieczorami najchodliwszym artykułem staje się wódka. Nawet w dni zakazu sprzedaży alkoholu, nawet w butelkach (byle by je przynieść z sobą), nie mówiąc już o 100-gramowym „zastrzyku” w herbacie.

My, kobiety, cieszymy się, że w sklepach nie sprzedaje się wódki w dni wypłat. Ale, powiedz sama, droga Redakcjo, czy to dużo pomaga? Ten, który chce się napić i tak wódkę dostanie. Zapłaci w gospodzie drożej (kto na tym traci?), ale zawsze postawi na swoim!

Niejednej żonie, matce czy dziecku lubońska gospoda (przy

List smutny

puszczam, że nie tylko ona sen spędza z powiek. Nie chcę być gołosłowna. Ile razy wchodziłam do kina, zawsze natrafiałam na pijaków zaczepiających ordynarnymi słowami przechodzące kobiety (często z dziećmi!). Wątpię, czy któraś kobieta zdoła się na odwagę pójścia do gospody po raz drugi. Nie ma się co dziwić, skoro przy sąsiednich stolikach widzi pijanych mężczyzn i słyszy repertuar słów, od których uszy wiodną.

Tyle w gospodzie. A co potem pijany mąż lub ojciec wyprowadzi w domu? Wiem dobrze, bo sama, na nieszczęście, takie historie przeżywałam. Jak-

by na ironię, stali bywalcy gospody nazywali ją świetlicą. Słyszysz się często w dni wypłat:

— Co? Nie możesz dostać wódki? Idź do „świetlicy”, tam ci sprzedadzą!

Na domiar złego, przykro patrzeć, że gospoda staje się i dla młodzieży przyciągającym magnesem. Każdego wieczora spotkać można przy wejściu grupy hałasujących wyrostków przebiegających szybko przysuwających sobie styl życia wyznawców „czystej”. Alarmujący jest fakt, że wielu młodym ta moralna zgnilizna imponuje i zapewne niejedną kilkunastoletnią smarkacz przyjemnością poszedłby „na jednego”. W pobliżu gospody znajduje się siedziba Prez. MRN. Czy nikt z ojców miasta nie widzi tego wszystkiego? Czy rzeczywiście knajpa ze swymi najgorszymi atrybutami — pijanstwem i jego konsekwencjami — musi być poważnym ośrodkiem oddziaływania na młodzież?

Zrób, Redakcjo, co chcesz z tym listem. Jeżeli jednak zdecydujesz się na opublikowanie go, nie ogłaszaj mego nazwiska, bo panicznie się boję scen z moim mężem, który też jest częstym gościem gospody.

N. N.

Od redakcji:

Sądymy, że ostatnio uchwalona przez Sejm ustawa o zwalczaniu alkoholizmu przyczyni się, do ograniczenia pijanstwa także i w Luboniu. Ale najpiękniej nawet pomyślane ustawy nie realizują się same. Wprowadzają je w życie ludzie. Sprawy poruszone w liście nie dotyczą tylko Lubonia. Takich gospód jak lubońska na pewno jest więcej. Rzecz w tym, aby do walki z pijanstwem stanęli wszyscy. A Prezydium MRN w Luboniu tę sprawę stawiamy na wokandy i na — sercu.

Żmowa milczenia

List naszego Czytelnika ob. Franciszka Kmiecica ze Sworowa, powiat Rawicz czytałem z zmiennymi uczuciami. „W Tobie Redakcjo pokładam ostatnią nadzieję” — pisze on.

W listopadzie ub. roku krewini ob. Kmiecica z Australii wysłał mi za pośrednictwem PKO paczkę. W połowie grudnia ub. roku ob. K. otrzymał 1 puszkę kawy, nadaną w Warszawie przez PKO, ul. Mazowiecka 14. Reszty artykułów nie wysłał. Skierowane w lutym br. pismo interwencyjne zostało przez PKO zbyt milczeniem.

Czy zadowolona?

Zabawa w pocztę, o której pisałyśmy w numerze 76 „Głosu”, została wreszcie (po trzech latach!) przerwana. Odpowiadając na nasz artykuł, postulujący konieczność podwyższenia stawek premialnych pracownikom zakładów m. czarskich, zatrudnionych przy tuczu trzody chlewnej, dyrektor gabinetu Ministerstwa Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego informuje, że dnia 1 kwietnia br. weszło w życie nowe zarządzenie, regulujące poruszane przez nas zagadnienia.

Zarządzenie jest tymczasowe, co prawdopodobnie ma oznaczać, że prace nad polepszeniem sytuacji materialnej pracowników zatrudnionych przy tuczu nie są jeszcze ostatecznie zakończone. Dobrze by więc było, żeby Ministerstwo mogło się już teraz dowiedzieć, czy i w jakim stopniu nowe zarządzenie zainteresowanych pracowników zadowala. (Tad.)

Nie o muzyce

Koncert symfoniczny w dniu 21 kwietnia wywarł na mnie duże wrażenie. Daleki jestem jednak od oceny merytorycznej, ponieważ nie bardzo znam się na muzyce. Nie mogę się natomiast oprzeć chęci wypowiedzenia na temat innej sprawy związanej z wymienionym koncertem.

Koncert był zamknięty — przeznaczony dla młodzieży akademickiej w związku z inauguracją „Dni Kultury Studenta”. Uderzała żenująco mała ilość słuchaczy. Przykre ten fakt skojarzył mi się z obrazkiem, którego byłem świadkiem przy okienku kasowym w hallu auli UAM. Grupa studentek, dowiedziawszy się, iż najbliższa cena biletu wynosi 5 zł, z zawiedzioną miną odchodziła od okienka. Na koncertach otwartych w te same dni, w tym samym czasie, nabyć zawsze można bilety po 2,30 zł. Zastanawiałem się nad przyczynami podwyższenia ceny biletu na koncert dla młodzieży akademickiej z okazji tej tygodnia. Trudno mi jednak tych przyczyn się doszukiwać. Może po prostu chodzi o to, by przy okazji podnieść dochodowość koncertu lub przeznaczyć pieniądze na jakiś bardziej wzniosły cel?

W każdym razie ta droga nie prowadzi do umuzykalnienia szerokich rzesz studentów.

R. M.

PKS-owski tabun

Niemalże kłopotów przysparza Ekspozytura Osobowej PKS linia Poznań — Tarnowo Podgórne. Ale jeszcze więcej nieprzyjemności spotyka pasażerów zmuszonych do korzystania z usług tej (nie)szanującej się instytucji.

Pomijam już coraz częstsze opóźnienia autobusów, na usprawiedliwienie których istnieją zawsze żelazny zapas argumentów takich jak: mróz, gołoledź, odwiał, silny deszcz, mgła, wicher z przodu (hamuje), wicher z boku (może przewrócić), upały, uszkodzenia techniczne i inne „siły wyższe”. Argumentami tymi zasłania się często niedbalstwo, niezadanie, brak właściwej organizacji pracy i kontroli, rozluźnienie dyscypliny pracy, a w sumie: lekceważenie pasażerów.

Przykłady?

Wystarczy podejść do autobusu odjeżdżającego w kierunku Tarnowa z Rynku Jeżyckiego w Poznaniu. I cóż wtedy widzimy? — jak mówi pan Walery Wątróbka.

Falujący tłum ludzi dosłownie „ubija się” jak kapustę w becze — przy akompaniamencie wzajemnych złorzeczeń i wymyślań zarówno ze strony zmęczonych, powracających z pracy pasażerów jak i konduktorów. Pasażerom, którzy nie zdołali wsiąść się do autobusu doradza się, by pojechali następnym, przy którym... patrz wyżej.

Nieraz rzeczywiście Ekspozytura PKS brak wozów. Często jednak ze „względów oszczędnościowych” nie dostarcza się rezerwowego, a nawet już dysponowanego — gdy jeszcze „jeden pasażer drugiemu nie stoi na głowie” — wycofuje się (na przykład 10.3. br., godz. 15.20).

Czy podróżni zasługują na takie traktowanie? Zanim odpowiem, scharakteryzuję ich pokrótce: tabun dzikich koni, przerażonych autobusem PKS-u trąca kobiety i starsze osoby.

Jednakże ten brak poszanowania porządku przez niektórych pasażerów nie upoważnia Ekspozytury PKS do ignorowania swych obowiązków, jako instytucji usługowej, której pracownikom (a szczególnie kierownikom) wydaje się, że mo-

ga postępować według własnego „widzi mi się”.

Proponuję więc, by Ekspozytura PKS uzdrawianie przytoczonych schorzeń rozpoczęła od:

1. narady z pasażerami, którzy wytworzyliby platformę obopólnego porozumienia i wzajemnej pomocy;
2. poddawania autobusów na 15 minut przed planowanym czasem odjazdu;
3. ustawienia barierki na wzór MPK (szczególnie na przystankach o nasilonym ruchu pasażerów);
4. dostosowania obsługi linii Poznań — Swarzędz do rzeczywistych potrzeb społeczeństwa, a nie problematycznej intratności. (1849)

Pasażer

Listy ze szpilką



„Zamknięte z powodu choroby” — pod takim szyldem bardzo często działa w Chodzieży sklep (przybory szewskie, rymarskie, tapieckie itp.) PSS, przy ul. 7 Listopada. Żeby to samym szyldem można było na przykład naprawić uprząż! (Ju)

Jeżeli jesteś bardzo głodny, nie próbuj pójść na obiad do gospody GS w Szamocinie. Nie próbuj z prostej przyczyny: przy „szczęściu” możesz nawet i więcej niż pół godziny czekać na podanie do stołu. W dodatku gospoda nie grzeszy czystością. Nienajlepsze cechy, prawda?

Tyle się mówi i pisze o konieczności oszczędzania drewna i po co? Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Chodzieży nie bardzo o to zabiega. Wystarczy zobaczyć drewno leżące przy magazynach GS w Ujściu, a pochodzące z rozbiórki mostu. Aż żal patrzeć, jak marnuje się takie dobro! Przecież można by zdrowie jeszcze przeznaczyć na budulec (chłopi przyjmą z wdzięcznością), resztę zaś na opał, a nie czekać aż na powietrzu wszystko zgnije. (Ju)

Pracownicy poszukiwani

Każdą ilość pracowników niekwalifikowanych do robót torowych kolejowych na terenie Poznania i okolicy przyjmują oddziały drogowe PKP, a niezależnie od nich Oddział Drogowy w Poznaniu, ul. Chudoby 10, I ptr., pokój 131. Zarobki wg taryfikatora oraz świadczenia. K1255

Każdą ilość robotników do prac ziemnych i murarzy zatrudnimy zaraz. S. O. W. Zakładu Sieci Elektrycznych Poznań, Grunwaldzka 1. K1271

Gł. księgowego i mechanika zatrudni Przedsiębiorstwo Państwowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1275.

Technika normowania z branży metalowej ze znajomością odlewnictwa poszukuje od 1. 5. 56 Przedsiębiorstwo Państwowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1276.

Kierownika - organizatora produkcji kwiatów z tkanin poszukujemy. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1303.

Chlewnistrz potrzebny zaraz do tuczarni. Mieszkanie zapewnione, szkoła na miejscu. Zgłoszenia Zespół PGR Michorzewo, pow. Nowy Tomyśl. 7092g

10 pracowników fizycznych i 15 betoniarzy przyjmie natychmiast Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego nr 28 w Poznaniu, ul. Solna 12. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie z dodatkiem. K1241

Każdą ilość murarzy i robotników przyjmie natychmiast Zespół Państwowych Gospodarstw Rolnych Poznań, ul. Naramowicka 150. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie oraz naturalia zgodnie z Uchwałą Prezydium Rządu nr 1027/53 z dnia 30. 12. 53 dla pracowników PGR. K1277

Technika mechanika na stanowisko technika BHP oraz mistrza w zawodzie ślusarskim na stanowisko majstra oddziału transportu i elektryki węgla z praktyką co najmniej 10-letnią zatrudnia natychmiast Zakłady Gazownictwa w Poznaniu, ul. Grobla 15. K1294

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611 21, działy wszystkie 12-13; działy informacyjne: 659 39, działy łączności: 657 18; sekretariat redakcji: 648 85, redakcja naczelna: 657 76, drukarnia (mocy): 629-52.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu

Praca

Gospoż. do Puszczkowskiej zaraz potrzebna. Wynagrodzenie 400 zł. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7035g.

Pomoc domowa młodsza, potrzebna zaraz. Warunki dobre. Zgłoszenia: Poznań, Sza marzewskiego 52 m. 4, od godz. 15-17. 7048g

Pomocnica krawiecka potrzebna zaraz, Poznań, Kanałowa 17 m. 6. 7051g

Nauka

Tańców nowoczesnych uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 6734g

Kupno

Kupię motocykl nowy, nieużywany, marki WFM. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17126p.

Motocykl BMW 200-250 cm, może być do remontu kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7072g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka drewniane koszykowe spacerowe, czeskie na łożyskach kulkowych nowoczesne, drewniane, gietle dla bliźniąt oraz jalek polecia: H. Świetlik, Poznań, Wrocławska 13. 6717g

Radio szafkowe „Blaupunkt” 6-lampowe sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 28 m. 10, 2 razy dzwonić od godz. 18-20. 6861g

Dla bliźniąt spacerówkę na łożyskach kulkowych całą chromowaną z budką, obitą czerwona derma, jak nowa, sprzedam. Poznań, Litewska 18. 6865g

Sprzedam samochód osobowy DKW, stan dobry. Rawicz, Grunwaldzka 13, tel. 182. 17123p

Ogiera, kasztana 3-letniego, z licencją sprzedam. J. Dopierała, Miłno, poczta Strzelno. 17125p

Fortepian marki Wirth sprzedam. Objeździć Poznań, Staszica 8 m. 8. Olejniczak od godz. 16. 7010g

Lokale

W Szczecinie 3 pokoje, centralne ogrzewanie śródmieście, zamienie na 2 pokoje w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6508g.

Zamienie ładne 2 1/2 pokoju, samodzielne, z tarasem, kuchnią, przynależnościami w Sro dzie na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6846g

W Zakopanem 2 1/2 pokoju z kuchnią, samodzielne zamienie na podobne lub większe w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6923g.

Nieruchomości

Domów, domków z ogrodami lub ziemią do 10 morg. w cenie 40-70 000 zł. spieszenie poszukuję. Pośrednictwo O. tręba Jarocin, Kilińskiego 2. 15839p

Kupię część domu — warunki wolne mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6845g

Kamienie komfortowe, domy handlowe wille, domki jedno-rodzinne oraz parcele, poleca: poszukuje: Hinz, Poznań, Piekary 19. 6429g

Wille nowa, komfortowa z wolnym trzypokojowym mieszkaniem (Ostroroga). Kamienie 5-sklepowa przy Czerwonej Armii 160 000 zł. Parcele opłotowana, zadzwoniła 60 tys. zł. sprzedam. Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 6835g

Parcele pięknie położone przy Botanicum sprzedawca właściciel. Poznań, Szczepna 3. 6950g

Dom z ogrodem, wolnym mieszkaniem w Poznaniu sprzedawca właściciel. Poznań-Wola, Chodziejska 18. 7084g

Dom dwupiętrowy w Kościanie, przy ul. Szewskiej 5 sprzedawca właściciel. Zgłoszenia: Tęga, Łódź, ul. Rewolucji 1905 R, nr 28-11. K1322

Kupię gospodarstwo 1-2 ha dobrej ziemi, niedaleko stacji kolejowej z wolnym mieszkaniem, nadające się na założenie pasiek do 75 000. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16832p

P. T. Klienci

Już od 2 maja 1956 r. możecie korzystnie sprzedawać za gotówkę WYROBY JUBILERSKIE ZEGARKI I ZEGARY

w sklepach P. H. D. „Jubiler”

Poznań, ul. Czerwonej Armii 57
Poznań, ul. Lampego 10
Poznań, St. Rynek 40
Gniezno, ul. Chrobrego 37
Kalisz, ul. Śródmiejska 13
Ostrów, ul. Świerczewskiego 10

Fachowa i solidna obsługa zapewniona. K1330

Zguby

Wysoką nagrodę dam za wskazanie sprawców kradzieży ubrań na Podolanach, Poznań, ul. Truskawska 11 z dnia 16 na 17 kwietnia br. tel. 78-03. 7194g

Osoba, która dnia 27 kwietnia zabrała z pociągu Poznań — Rawicz paczuszkę z resztytami (notatki bardzo potrzebne), proszę o wiadomość, Dionizy Koniak, Mosina, Farbiarska 10. 7452g

Dnia 29 kwietnia 1956 r. zasnął w Bogu, opatrzone Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

z Turowskich

Wiktor Halke

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 3 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni mąż i rodzina

7478g

Julianna Szymura

Pogrzeb odbędzie się 29 ub. m. na cmentarzu w Starolecie.

Ciężko strapieni matka i rodzina

7398g

Michał Zielonka

długoletni pracownik Państwowego Zakładu Ubezpieczeń, Dyrekcji Wojewódzkiej w Poznaniu.

W Zmarłym stracił wizerunek pracowitego i serdecznego kolegi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 ub. m. na cmentarzu na Górczynie.

Dyrekcja

Rada Miejskowa

7405g

Aniela Krupecka

Dnia 30 kwietnia 1956 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., moja droga żona, nasza troskliwa matka, babcia i siostra, przeżywszy lat 62, śp.

z Sommerów

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 3 bm. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona rodzina

7482g

Dnia 29 kwietnia 1956 r. zasnął w Bogu, opatrzone Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę 2 maja br. o godz. 10 w Odolanowie.

W smutku pogrążona rodzina

7392g

Józef Wasielewski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona żona, z dziećmi i rodzina

Poznań, Graniczna 6 7458g

Pierwszy dzień MAJA

Na ulicach, placach, przed domami zbierają się grupy ludzi. Jak okiem sięgnąć — morze sztandarów, transparentów, emblematów. Wypiekają jakos nasz Poznań, zmieniają się codziennie, szara szata na odświętną. Kapryśna ostatnio pogoda poskąpiła nam słońca. Od rana siąpi drobny, dokuczliwy deszcz. Nie jednak nie potrafi zamać radości manifestacji tysięcy ludzi pracy. Godzina dziesiąta. W punktach zbiórek gromadzą się starzy i młodzi, kobiety i mężczyźni. Nad ich głowami transparenty, portrety wybitnych przywódców międzynarodowego ruchu robotniczego. W rękach uczniów szkolnych — kwiaty.

Wśród dziesiątków tysięcy widzów, którzy szczerze wypełnili trasę pierwszomajowego pochodu — wiele dzieci. Harcerskie mundurki przepuszczone przez wiatr chustą. Powiewają różnobarwnymi chorągiewkami, ciesz się, klaszczą w dłonie, kiedy zmieniają się wciąż orkiestry mijają trybunę honorową. Porządkowi z trudem tylko zaprowadzają ład wśród niesfornych uczniów najmłodszych klas, którzy wybiegają na jezdnię, chcąc zobaczyć jak najwięcej.

Do mych uszu dochodzą dźwięki jakiejś obcej mowy. Oglądam się. Czyżby Chińczycy? Nicco skośne, czarne oczy, drobne postacie. Po chwili zwracają się do towarzyszących im osób po francusku. Byli to synowie dalekiego Wietnamu. Nie wiem, czy przyjechali przygotować stoisko targowe, czy też może w jakimś innym celu. Ważne jest to, że czują się u nas (sądząc z rozszkwapionych twarzy) dobrze. Spotykają przecież w Polsce przyjaciół, towarzyszy, którzy byli zawsze sercem z nimi w długoletniej walce o wyzwolenie ich ojczyzny z kolonialnej niewoli.

Przed trybuną — załoga Fabryki Maszyn Zręcznych. Niech żyje! Reszta hasła tłumia oklaski płynące z głośników. Nagle, sekretarz KW PZPR Leon Stasiak wznosi okrzyk: „Niech żyją dobre polskie maszyny rolnicze!” Śmiech w szeregach i na trybunie. „Ale do b r e l!” — rzucił jeszcze sekretarz KW w ślad za przechodzącymi.

Przed ruchomymi kioskami PSS tłumy ludzi. Pochód już się skończył, do obiadu daleko. Warto się więc jeszcze przed tym pościć apetyczną kiełbasą...



Kapela wielkopolskich dudziarzy ruszyła marsza, aż w uszach huczało. Pewnie, 60 instrumentów, choćby to były dudy, robi hałas niemały. Ale melodyjny...

Kiedy studenci Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych podnieśli do góry fantazyjne dekoracje, zdawało się, że to nagle wyrósł las cudownych kwiatów.



Z harcerzami w Naramowicach

Był wieczór, godzina 11. Zwykłe o tej porze 15-letnia Erna Gebauer i rok od niej młodszy Jurek Słatała śpią już. Ale tej nocy z soboty na niedzielę opatuleni w swetry i ożowe spodnie czuwalili nad bezpieczeństwem czterdziestu swoich rówieśników. W namiotach już dawno panowała regulaminowa cisza, kiedy wartownicy usłyszeli podejrzane szmery. Okrzyk: stój! na nic się nie zdał. Cwizdkami zaalarmowali więc śpiących. W rękach wartowników znalazły się grube, palantowe kije. Widząc prze wagę liczną, napastnicy uciekli. Następnego dnia okazało się, że chcieli oni zabawić się kosztem obozujących harcerzy i poprzecinać sznury

przytrzymujące namiotowe płachty.

Przyrzekam mojej drużynie postępować według prawa harcerskiego, strzec honoru harcerza, służyć zawsze wiernie mojej Ojczyźnie — Polsce Ludowej.

Na boisku szkolnym w Naramowicach 27 harcerów i harcerzy — uczniów trzeciej klasy powtarza za swą drużyną — Bronką Żerdzińska, słowa przyrzeczenia. Od dziś stała się pełnoprawnym członkiem harcerskiej społeczności. Jeszcze jeden uroczysty moment przeżywa w tym dniu drużyna im. K. Świerczewskiego. Ufundowany przez społeczeństwo Naramowice piękny sztandar harcerski, wykonany bezinteresownie przez jednego z mieszkańców tej dzielnicy — Jana Szymiela, zostaje przekazany w ręce chorążego — Krzesława Irzyka. Na boisku szkolnym zebrało się z tej okazji wiele osób: rodzice, nauczyciele, delegacji władz i ZMP. Wszyscy przyszli dzielić się z młodzieżą ich radością. Dzieci pisały się śpiewem, tańcami, deklamacją. A wieczorem przy tradycyjnym ognisku długo wspominało miłe spędzony dzień. (M)

O tytuł najlepszego stenografa

Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL organizuje w dn. 6 maja br. o godz. 10 VI Ogólnopolski Konkurs Stenografii i Pisanja na Maszynach. Celem jego jest wyłonienie najlepszych stenografów i maszynistów na bieżący rok, utworzenie kadry ogólnopolskiej i wyłonienie reprezentacji na najbliższy konkurs międzynarodowy.

Konkurs odbywać się będzie równocześnie w 10 miastach wojewódzkich. Udział w nim może wziąć każdy, kto prześle na specjalnym formularzu indywidualne zgłoszenie do Oddziału Stowarzyszenia w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 7.

Dla zwycięzców przewidziane są cenne nagrody oraz dyplomy konkursowe.

POCHÓD IDZIE...

Nie dopisała wiosna i pogoda na 1 Maja, co nie znaczy, że pochód się nie udał. Zmóczeni, ale weseli defilowali poznaniacy przed trybuną. Umajony czerwienią flag i transparentów, mieniący się barwami pięknych, sztucznych kwiatów, głośny od licznych orkiestr i kapeli — olbrzymi pochód przebiegł przez dwie godziny płynął wartkim potokiem ulicami miasta. Oto, co zanotowała kamera naszego fotoreportera.



Małenka Basia ma może cztery lata. W rączkach ślicza patyczki, na końcu których trzepoczą białoczerwone chorągiewki. Chorągiewek i baloników jest dużo. Basi zrobiło się zimno w nóżki. No cóż — tatuś musi się poświęcić i wziąć swą pociechę na ramiona. Z takiego „punktu obserwacyjnego” widoczność jest bardzo dobra, toteż Basia bez przerwy opowiada tatusiowi „co teraz pójdzie”...



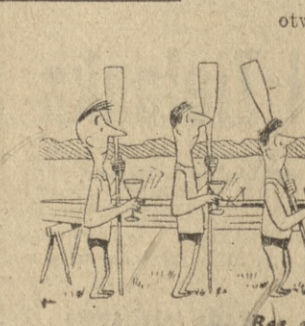
Fot. (4) K. Przychodzki

Walczymy o pokój

Światłoc do ostatniego miejsca zapelnili pracownicy Poznańskich Zakładów Armatur — Przemysłu Terenowego. Z udekorowanej estrady hasło głosi: „Walczymy o pokojowe współistnienie narodów świata”. Pracownicy PZA swoją codzienną pracą dają dowód, że hasło to konsekwentnie realizują. Mówią o tym wyniki produkcyjne, stawiające zakład w rzędzie przodujących w naszym województwie, mówią zrealizowane zobowiązania produkcyjne podjęte na cześć 1 Maja, mówi wreszcie o tym fakt, że pracownik ich Zakładów, brygadziści oddziału Oddziału III — Konrad Dopierała, na akademii został odznaczony brązowym krzyżem zasługi, nadanym przez Radę Państwa za wybitne osiągnięcia produkcyjne. O tym fakcie mówią również liczne nagrody książkowe i dyplomy przyznane z okazji pierwszomajowego święta.

Na cześć artystyczną akademii złożyły się recytacje i popisy muzyczne uczniów Państwowej Podstawowej Szkoły Muzycznej oraz Liceum Muzycznego. (za)

Na marginesie



Bez podpisu.

Głos SPORTOWY

Jakich kolarzy ujrzymy w IX Wyścigu Pokoju

ANGLIA
1 Brittain Arthur
2 Blower Owen
3 Grievess James
4 Hewson Tony
5 Sanderson Donald
6 Tweddel David

AUSTRIA
7 Thaler Wilfried
8 Schneider Kurt
9 Rauner Franz
10 Mueller Walter
11 Deutsch Franz
12 Simic Edwin

BELGIA
13 Baquet Serge
14 Baudechon Roger
15 Borra Gabriel
16 Butzen Willy
17 Ruwet Louis
18 Van der Linden Odell

BULGARIA
19 Dimow Milko
20 Kolew Dimitr
21 Ognenski Janko
22 Swetanow Anton
23 Christow Nenczo
24 Krestew Ili

CZECHOSŁOWACJA
25 Cahoj Miloslav
26 Krivka Josef
27 Svab Antonin
28 Novak Jan
29 Plank Bedrich
30 Venclovsky Stanislav

DANIA
31 Ravn Fritz
32 Pedersen Harry
33 Ostergaard Wedell
34 Jonsson Arne
35 Emborg Svend
36 Lund Nilsen Lelf

FINLANDIA
37 Lehtela Lauri
38 Maaninen Ossi
39 Niittynen Armas
40 Nyman Paul
41 Tuominen Martti
42 Tupala Reijo

FRANCJA
43 Corteggiani Augustin
44 Charpentier Bernard
45 Inquel Yves
46 Le Menn Camille
47 Lehouf Daniel
48 Ribeyre Gilbert

JUGOSŁAWIA
49 Cvejin Bozidar
50 Jugo Danijel
51 Petrovic Veselin
52 Valcic Nevenko
53 Varga Franja
54 Vuksan Dordze

NRF
55 Brinkann Hans
56 Funke Willy
57 Gruenfeld Fritz
58 Hardt Reimer
59 Schoenberg Siegfried
60 Steinzen Heinz

NRD
61 Braune Wolfgang
62 Gruenwald Guenther
63 Lueder Dieter
64 Meister Lothar (I)
65 Meister Lothar (II)
66 Schur Gustav Adolf

POLSKA
67 Bugalski Stanislaw
68 Chwiendacz Grzegorz
69 Kowalski Henryk
70 Krolak Stanislaw
71 Wieckowski Marian
72 Wisniewski Adam

RUMUNIA
73 Dumitrescu Constantin
74 Vasile Jan
75 Moiceanu Gabriel
76 Porocanu Stefan
77 Sandru Constantin
78 Zanonu Ludovic

SZWECJA
79 Amell Karl Magnus
80 Andersson Karl Ivar
81 Carlen Lars
82 Johansson Oswald
83 Skott Arthur
84 Wretman Olaf

WĘGRY
85 Bende Janos
86 Csikos Mihaly

Przewodniczący UCI przybył do Warszawy

W poniedziałek, 30 kwietnia przybył do Warszawy honorowy gość IX Wyścigu Pokoju, przewodniczący Międzynarodowej Federacji Kolarskiej (UCI) — Achilles Joinard. Na lotnisku gościa witali przedstawiciele Międzynarodowego Komitetu Organizacyjnego IX Wyścigu Pokoju.

87 Kucsera Pal
88 Szabo Lajos
89 Toerok Gyoczo
90 Toerok Zoltan
(Dalsze nazwiska podamy w numerze jutrzejszym.)

Wszystkie ekipy na IX Wyścig Pokoju są już w Warszawie

W Warszawie znajdują się już wszystkie — 24 ekipy, które wezmą udział w IX Wyścigu Pokoju Warszawa—Berlin—Praga. W poniedziałek, 30 ub. m. w godzinach wieczornych przyleciała samolotem z Zurychu drużyna Szwajcarii. Kierownikiem ekipy jest Jean Rubini. Ekipie towarzyszy dziennikarz sportowy — Vico Rigassi. W poniedziałek przybyli również pozostali zawodnicy drużyny Norwegii. Kierownikiem drużyny jest Egil Olsen. Przybyli również dziennikarz „Friehtetten” — Sven Seendrol.

IX Wyścig Pokoju na antenie P. R.

2 maja w pierwszym dniu IX Wyścigu Pokoju Polskie Radio o godz. 13 transmitować będzie otwarcie wyścigu, a o 16.30 zakończenie I etapu dookoła Warszawy. W pozostałych dniach każdorazowo usłyszymy transmisję z mety poszczególnych etapów o godz. 18.30. W przerwach między audycjami, od chwili startu kolarzy do godz. 16.30, Polskie Radio będzie nadawać meldunki z trasy wyścigu. Wszystkie te informacje będą podawane w programie II. Ponadto o wynikach każdego etapu można dowiedzieć się słuchając po dzienniku wieczornym (w programie I i II) wiadomości sportowych i kroniki sportowej.

Sukcesy poznańskich zapaśników

W Gdańsku odbyły się zapaśnicze mistrzostwa Polski juniorów. Duży sukces odnieśli w nich reprezentanci Wielkopolski, zdobywając 3 tytuły i III miejsce w klasyfikacji zespołowej za Stalinogrodem i Wrocławiem. W poszczególnych wagach triumfowali: Kulik (St-gród), Kalinowski (Wr), Pierard (P-n), Adamaszek (St-gród), Korneja (Łódź woj.), Krzyżanowski (Wr), Broda (P-n) i Magier (P-n). Z pozostałych reprezentantów naszego okręgu czołowe miejsca zajęli: Siejak — III w piórkowej, Jeger — III w lekkiej, Boński — II w średniej.

Odnaczenia dla: Karola Hoffmana i Genowefy Minickiej

Z okazji Święta 1 Maja prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz, na wniosek przewodniczącego GKKEF Wł. Reczka nadał tytuły zasłużonych działaczy kultury fizycznej i tytuły zasłużonych mistrzów sportu.

Tytuły zasłużonych działaczy kultury fizycznej otrzymali: St. Grochowski — sekretarz Rady Głównej ZS Stal, działacz sekcji gimnastyki, Zdzisław Syk — działacz sekcji lekkoatletyki i komisji SPO, Feliks Sztam trener i działacz sekcji boksu, Marian Sienkiewicz — działacz sekcji lekkoatletyki, KAROL HOFFMAN — trener lekkoatletyczny.

Tytuł zasłużonej mistrzyni sportu otrzymała GENOWEFA MINICKA — lekkoatletka ZS Budowlani.

Wreczenia odznaczeń dokonał przewodniczący GKKEF Wł. Reczek.

7 bezbłędnych rozwiązań VI „TOTKA”

Jak komunikuje PP. Totalizator Sportowy do późnych godzin wieczornych 30 kwietnia sprawdzono 70 proc. kuponów. Rozwiązań bezbłędnych znalaziono dotychczas 7, natomiast kuponów z jednym błędem — około 100.

Teatry w Poznaniu

Opera — g. 19 „Baron cygański”, Polski — g. 19 „Pierwsza miłość”, Nowy — g. 19 „Lato”, Lalki i Aktora — g. 16.30 „Bajki i ballady”

Kina

Apollo — g. 12.30, 15, 17.30 i 20 „Opera żebracza” (od 18 lat), Bałtyk — od g. 10 „Cień” (od 12 lat), Muza — od g. 10 „Był sobie król” (od 7 lat), Rialto — remont, Warta — od g. 14 do 18.30 „Bambus, mój brat” (dokum.), Piast — g. 17 i 19 „A jednak żyjemy” (od 16 lat), Hutnik w Antoninku — g. 17.45 i 20 „Ogień w kniei” (od 7 lat), Fotoplastikon — od g. 10 „Arizona” i „Brazylia”

Koncerty

SARP — St. Rynek 55 — g. 19 „Wieczór francuskiej piosenki”

Wystawy

CBWA — Włosenna wystawa ZPAP — Okręgu Poznańskiego

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
12.40 — muzyka rozrywkowa.